

Sygn. akt IV KK 35/21

POSTANOWIENIE

Dnia 18 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 18 lutego 2021 r.,

sprawy **K. S.**

skazanego z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 2 września 2020 r., sygn. akt VI Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w D.

z dnia 27 lutego 2020 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2) obciążyć skazanego K.S. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

K. S. został oskarżony m.in. o to, że w dniu 26 stycznia 2019 r. w D.. na Placu (...), przy użyciu noża, spowodował naruszenie czynności narządów ciała K. I., powodując u niego: uraz głowy z odmą podskórną lewej okolicy skroniowej, złamanie łuski kości skroniowej oraz dna dołu środkowego czaszki po stronie lewej z odmą czaszki, rany okolicy skroniowej lewej długości 4 cm, ranę grzbietu nosa długości 2 cm, krwiaka powieki górnej oka lewego, otarcie naskórka policzka lewego i lewej okolicy skroniowej, rany okolicy palcowej II i III dłoni długości 4 cm, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności ciała i rozstrój zdrowia na

okres powyżej 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 28 stycznia 2011 r., sygn. XXI K (...), za przestępstwo z art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w D. z dnia 25 listopada 2011 r., sygn. akt VII K (...), za dwukrotne przestępstwo z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., które to wyroki zostały objęte wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w K. z dnia 16 grudnia 2013 r., sygn. XXI K (...), i wymierzono karę łączną 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą to odbywał od 28 lutego 2014r. do 6 kwietnia 2017 r., tj. o przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2019 roku, sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w D. uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu i opisanego powyżej czynu, którego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia w okresie ostatnio od 28 lutego 2014 r., godz. 19:30 do 6 kwietnia 2017 r., godz. 19:30, reszty kary łącznej 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w K. z dnia 16 grudnia 2013 r., sygn. XXI K (...), m.in. za umyślne przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w wymiarze 5 lat i 6 miesięcy oraz art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w wymiarze łącznym 1 roku, tj. czynu stanowiącego występki określony w art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za to na mocy art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności.

Wyrok ten został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego, który zarzucił mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść wydanego orzeczenia przez ustalenie na podstawie nieprawidłowej oceny dowodów, że K. S. w dniu 26 stycznia 2019 r. przy użyciu noża spowodował naruszenie czynności narządów ciała K. I, a tym samym dopuścił się dokonania zarzucanego mu czynu z art. 157 § 1 k.k., podczas gdy z prawidłowej oceny materiału dowodowego wynika, że K. S. działał w obronie koniecznej,
2. obrazę prawa materialnego, a to art. 25 k.k. poprzez jego błędną interpretację i nie zastosowanie, polegającą na przyjęciu, że użycie noża przy odparciu bezpośredniego, bezprawnego zamachu nie może stanowić elementu obrony koniecznej,
3. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, a to:

1. naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie błędnej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego i zbytnią dowolność w jego ocenie,
2. naruszenie art. 5 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący domagał się uniewinnienia oskarżonego, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 2 września 2020 r., w sprawie VI Ka (...), Sąd Okręgowy w K. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego. Zaskarżył ten wyrok w całości i sformułował zarzuty:

1. rażącego naruszenia prawa procesowego mającego istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na obrazie przepisów:

1. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie oceny zeznań świadków K. I. i K. S. wbrew zasadom wyrażonym w tym przepisie;
1. art. 457 § 2 k.p.k. przez nierozważenie i nieustosunkowanie się przez Sąd Okręgowy w K. do wszystkich zarzutów i wniosków apelacyjnych oskarżonego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, co miało istotny wpływ na treść wyroku;

2. rażącego naruszenie prawa materialnego, a to art. 25 § 1 k.k. poprzez jego błędną interpretację i nie zastosowanie polegającą na przyjęciu, że użycie noża przy odparciu bezpośredniego, bezprawnego zamachu nie może stanowić elementu obrony koniecznej.

W związku z tymi zarzutami skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Tak tylko można ocenić podniesione w niej zarzuty. Analiza ich treści (tak w części opisowej jak i samej konstrukcji przywołanych podstaw prawnych), jak również

uzasadnienia skargi dowodzi – i to w wymiarze oczywistym – że skarżący nie respektuje tych przepisów karnej ustawy procesowej, które określają funkcję kasacji, jej przedmiot, czy (wyłącznie dopuszczalne) podstawy. Uchybienia tym regulacjom mają charakter rażący i determinują wręcz zaprezentowaną powyżej ocenę kasacji. Jest to tym bardziej niewątpliwe w sytuacji w której sąd kasacyjny – zgodnie z treścią art. 536 k.p.k. - rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Trzy – określone w tym przepisie – wyjątki od tej reguły *in concreto* nie wystąpiły. Oznacza to, że Sąd Najwyższy mógł rozpoznać zarzuty kasacji obrońcy skazanego tylko w takim kształcie i formule prawnej w jakich je określono.

Czyniąc to na wstępie zauważyć należy, że w zaistniałym w sprawie układzie procesowym w którym Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego, nie czyniąc w nim żadnych zmian, tenże Sąd nie miał też nawet okazji ku temu, aby samoistnie naruszyć wskazane w pierwszym i trzecim zarzucie kasacji przepisy. W tej sytuacji wypada uznać, że owe zarzuty są skierowane do niebędącego przedmiotem zaskarżenia kasacji wyroku Sądu Rejonowego (por. art. 519 k.p.k.) i już przez to samo są bezzasadne. Słuszność tego rozumowania potwierdza tak treść tych zarzutów, wyłącznie wskazane w ich podstawach prawnych przepisy, jak i uzasadnienie kasacji. Nadto zarzuty pierwszy i trzeci były już podnoszone w apelacji i zostały przez Sąd Okręgowy rozważone – czego dowodzą zapisy w pkt. 3.1 oraz 3.2 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Takie powtórzenie w kasacji zarzutów uprzednio sformułowanych w apelacji może być procesowo skuteczne tylko wtedy, gdy sąd odwoławczy tych zarzutów apelacji w ogóle nie rozpozna albo uczyni to w sposób tak dalece nierzetelny, iż rażąco to uchybia regulacjom określającym wymogi przeprowadzania kontroli odwoławczej. W rozpoznawanej sprawie Sąd odwoławczy niewątpliwie rozpatrzył oba te wspomniane zarzuty apelacji, a sam skarżący nie sformułował w kasacji (oprócz ogólnikowego zarzutu drugiego i to ze wskazaniem w nim jako naruszonego jedynie przepisu art. 457 § 2 k.p.k.) zarzutów kwestionujących sposób przeprowadzenia przez Sąd II instancji kontroli wyroku Sądu Rejonowego w zakresie tych wspomnianych zarzutów apelacji. Poza tym lektura tak samej treści trzeciego zarzutu kasacji, jak też i jej uzasadnienia prowadzi do oczywistego wniosku, że

skarżący próbuje w istocie zakwestionować prawidłowość przyjętych przez orzekające Sądy ustaleń faktycznych – co tylko w takiej formule nie jest już w kasacji dopuszczalne, o czym świadczy treść art. 523 § 1 k.p.k.

Niezależnie od tych ogólnych uwag wystarczających w istocie do krytycznej oceny rozpatrywanej kasacji nie sposób też nie dostrzec, iż wszystkie jej zarzuty są także merytorycznie chybione.

Odnosząc się do pierwszego z podniesionych w niej zarzutów, zwrócić należy uwagę, że zarzut ten został sformułowany w taki sposób, jakby to Sąd II instancji przeprowadzał własną ocenę wskazanych dowodów i na tej podstawie dokonywał ustaleń faktycznych w badanej sprawie. Tymczasem Sąd ten jedynie kontrolował ocenę dowodów przeprowadzonej przez Sąd I instancji z perspektywy postawionych w apelacji zarzutów, a więc także i tego dotyczącego naruszenia art. 7 k.p.k. Odnosnie do tej oceny, to rozważania Sądu odwoławczego zawarte w części 3.1. jego uzasadnienia dowodzą, że Sąd ten należycie rozpoznał zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. Wskazał dlaczego ocena zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym przez pokrzywdzonego następnego dnia po zdarzeniu zasługiwała na wiarę, a nie jego zeznania złożone na rozprawie. Jeśli zaś chodzi o zeznania świadka K.S., to podnoszona przez skarżącego okoliczność mogąca podważać jej wiarygodność została wzięta pod uwagę przy ocenie jej zeznań. Sąd stwierdził jednak, że jej zeznania były konsekwentne, nie ukrywała ona konfliktu z oskarżonym, a jednocześnie tego, że do zdarzenia doszło z jej powodu. Sąd słusznie stwierdził, że przyznanie tych okoliczności wzmacnia wiarygodność zeznań świadka. Za wiarygodnością jej zeznań przemawiała również ich zgodność z zeznaniami pokrzywdzonego złożonymi w postępowaniu przygotowawczym.

Jeśli chodzi o kolejny zarzut kasacji - naruszenia art. 457 § 3 kpk, błędnie w niej określony jako zarzut naruszenia art. 457 § 2 k.p.k., to wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd II instancji odniósł się do każdego z zarzutów apelacji. Skarżący, oprócz ogólnego sformułowania tego zarzutu w kasacji, nie podał w jej uzasadnieniu, który zarzut apelacji nie został rozpoznany. Z uzasadnienia kasacji można wnosić, że zdaniem skarżącego nierozpoznanie zarzutu to rozpoznanie go

niezgodnie z intencją skarżącego. Takie stanowisko nie zasługuje z pewnością na akceptację i jest całkowicie dowolne.

Odnosząc się do ostatniego zarzutu kasacji naruszenia art. 25 § 1 k.k., to brak przyjęcia przez Sądy I i II instancji, że oskarżony działał w stanie obrony koniecznej nie wynikał z określonej interpretacji art. 25 § 1 k.k., ale z dokonanych ustaleń faktycznych. Zgodnie z nimi, to oskarżony dopuścił się zamachu na pokrzywdzonego. Zostało to podkreślone na s. 7 uzasadnienia Sądu I instancji. Podobnie Sąd II instancji, odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 25 k.k. stwierdził, że zarzut ten mógłby być podniesiony tylko wówczas, gdy skarżący nie kwestionuje dokonanych ustaleń faktycznych. W badanej sprawie przeciwko przyjęciu art. 25 k.k. nie przemawiała bowiem jego interpretacja w zakresie możliwości odparcia zamachu przy użyciu noża, ale ustalenia faktyczne dotyczące przebiegu zdarzenia. Skoro to oskarżony był stroną atakującą, to za przyjęciem, że nie działał w obronie koniecznej nie przemawiała interpretacja art. 25 k.k. w zakresie, o którym mowa w zarzucie. Dodać należy, że Sądy w uzasadnieniach swoich wyroków nie ujawniły takiej wykładni art. 25 § 1 k.k., jaką zgodnie z treścią zarzutu zakwestionował skarżący. Stąd też ten zarzut – co raz jeszcze należy podkreślić – stanowi w istocie niedopuszczalną próbę podważenia przyjętych za podstawę wyroku Sądu I instancji (i aprobowaną przez Sąd II instancji) ustaleń faktycznych.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.
Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.